

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



DRIFTY I KULIG ZA AUTEM, CZYLI NIEBEZPIECZNE ZIMOWE ZABAWY

Data publikacji 20.01.2021

Policjanci przypominają, że za kulig za samochodem, kierowcy grozi wysoki mandat.

W piątek, 15 stycznia br., tuż przed północą, dyżurny myślenickiej komendy zauważył na miejskim monitoringu, że na jednym z parkingów Zarabia dwa pojazdy jeżdżą, ciągnąc osoby na sankach, czym stwarzają zagrożenie. Na miejsce został skierowany patrol, który wylegitymował uczestników tego zajścia. Za takie zachowanie kierowcom grozi do 500 złotych mandatu i pięć punktów karnych, sprawa może również trafić do sądu i tak będzie w tym przypadku.

Znacznie wyższe kary są przewidywane dla kierowców, którzy spowodują wypadek podczas kuligu. Jeśli dojdzie w nim do śmierci któregoś z uczestników kuligu, grozi mu do ośmiu lat pozbawienia wolności. Sanki nie są przystosowane do szybkiej jazdy za samochodem. W razie hamowania nie ma jak skutecznie ich zatrzymać - uczestnicy kuligu mogą uderzyć w ciągnące je auto, a potem wpaść na siebie. Nad sankami trudno też zapanować w zakrętach i łukach. Nawet odrobinę zbyt duża prędkość auta, a ciągnięte osoby wypadną z trasy. Na drodze publicznej mogą wpaść pod koła jadącego samochodu. Także wpadnięcie do rowu lub w drzewo może zakończyć się tragedią.

W poniedziałek, 18.01.2021 r., w gminie Elbląg podczas podobnego kuligu za samochodem ranne zostały dwie nastolatki. Jedna z nich walczy o życie w szpitalu.

Apelujemy o rozagę i przypominamy, że w wielu przypadkach to my sami stanowimy o swoim bezpieczeństwie!

(KWP w Krakowie/js)

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp4 - rozmiar 7.73 MB)